
EFEKTYWNOŚĆ PROCESU ROZWIJANIA UZDOLNIEŃ W RODZINACH DZIECI PRZEDSZKOLNYCH

THE EFFECTIVENESS OF COMPETENCE DEVELOPMENT IN FAMILIES WITH CHILDREN AT PRESCHOOL AGE

Streszczenie: Poglądy na istotę inteligencji, talentu, uzdolnień oscylują pomiędzy skrajnymi stanowiskami, zgodnie z którymi uznaje się je za rezultat działania tylko natury (nabywanie drogą dziedziczenia) lub głównie oddziaływań wychowawczych (wychowania) – wpływu środowiska społecznego. W zależności od tego, jakie stanowisko w debacie nad istotą uzdolnień reprezentują rodzice, powstają w rodzinach dzieci zróżnicowane kompetencje (pomyśły, nieformalne programy) ich rozwijania, których wspólną cechą jest chęć pobudzenia silnej, trwałej motywacji dziecka do podejmowania wysiłku realizacji coraz trudniejszych wyzwań (zadań). Są one zwykle na miarę aspiracji i poglądów ambitnych rodziców. W pierwszych latach wychowania rodzice decydują o celach, metodach i środkach wspierania rozwoju dziecka. Efekty ich starań (dążeń) w dziedzinie odkrywania i rozwijania uzdolnień są zróżnicowane, o czym mogą przekonać się nauczyciele na różnych szczeblach edukacji – zwłaszcza edukacji przedszkolnej. Ich zdaniem – jak wskazują wyniki badań sondażowych – efektywność procesu rozwijania uzdolnień zależy od jakości współpracy rodziny z przedszkolem.

Słowa kluczowe:

uzdolnienia, rodzina, efektywność.

Summary: The views on the essence of intelligence, talent, and competence oscillate between extreme standpoints that consider these either a result of nature (acquired through genetic inheritance) or the impact of upbringing (influence of social environment). Depending on the angle chosen by the child's parents, there arise diversified concepts, ideas, and informal programmes of their development whose common feature is the need to stimulate a strong constant motivation to undertake increasingly more difficult challenges (tasks). The challenges very often live up to the aspirations and viewpoints of ambitious parents. They decide on goals, methods, and means of supporting the child's development during the early years of its upbringing. The effects of their efforts in the field of the discovery and development of talents are diversified. This fact can be noticed by teachers on different educational levels, especially by those concerned with preschool education. As it has been proven by surveys, the teachers claim that the effectiveness of the competence development depends on the quality of the cooperation between families and educational facilities.

Keywords:

competences, family, effectiveness.

Partnerstwo i współpraca rodziny z nauczycielami w procesie wychowania

Jednym z warunków skuteczności oddziaływań dydaktyczno-wychowawczych jest harmonijna współpraca oraz poczucie odpowiedzialności za los dziecka wszystkich podmiotów zaangażowanych w jego edukację. Dotyczy to przede wszystkim rodziny i szkoły lub przedszkola, których wpływ na rozwój osobowości, zwłaszcza dzieci młodszych, jest najsilniejszy.

Powszechnym życzeniem jest to, by do współpracy w dziedzinie wychowania włączały się, z równie mocnym zaangażowaniem co rodzina i placówki edukacyjne, także media poprzez m.in. uwzględnianie faktu, że mają do nich łatwy i powszechny dostęp młodzi, nieprzygotowani odbiorcy, podatni na manipulację i demoralizację. Media, mimo że wychowawczo oddziałują, nie deklarują żadnych celów wychowawczych, realizując w większości własne, np. polityczne czy ekonomiczne zadania.

Rodzinę, przedszkole czy szkołę traktuje się dzisiaj jako partnerów połączonych wspólnym wyzwaniem, jakim jest przygotowanie młodego pokolenia

do uczestnictwa w kulturze, rozwinięcia zainteresowań, potencjału ludzkich możliwości intelektualnych, duchowych, fizycznych, spełniania się – samorealizacji w pracy na rzecz społeczeństwa lokalnego i globalnego oraz osobistego rozwoju. Umiejętność współpracy nauczycieli z rodzicami wychowanków jest kluczową w procesie wychowania, stanowiącą sedno ich pedagogicznych kompetencji.

Dobra współpraca wymaga wzajemnego poznania, zrozumienia określonych własnych postaw, poglądów, przekonań i aspiracji, istotnych z punktu widzenia wyboru koncepcji wychowawczych. Wymaga również uzgodnienia celów, podziału zadań, metod ich realizacji. Ponieważ istotą wychowania jest przekazywanie systemu wartości, koniecznym jest, by rodzice i nauczyciele byli w pełni zgodni co do ich jakości i ilości. Brak zgody i porozumienia w tej kwestii powodować może istotne rozbieżności w interpretacji rzeczywistości, co w niedoświadczonych, chłonnych umysłach zaowocuje zamętem, zagubieniem, niepewnością, niezrozumieniem. Wychowanie stanie się w pełni skuteczne, gdy osoby dorosłe, zwykle różniące się między sobą poglądami na wiele istotnych kwestii, będą zdolne do tego, by dzieciom i młodzieży przekazywać i wpajać to wszystko, co stanowi podstawę do ogólnoludzkiej solidarności, zgody i porozumienia – poszanowania godności i wyjątkowości każdego człowieka. Dziecko-uczeń w okresie heteronomii musi otrzymywać ze strony dorosłych czytelne, zrozumiałe, spójne i jednoznaczne informacje, ponieważ nie dysponuje odpowiednio bogatym doświadczeniem życiowym, by móc zajmować własne stanowisko wobec wielu zjawisk natury, np. społecznej czy kulturowej.

W kontekście poczynionych uwag można sformułować postulat pod adresem rodziców i nauczycieli, by konsekwentnie dążyli do wzajemnego poznawania swoich stanowisk i poglądów na wiele pedagogicznych kwestii, ustalania priorytetów wychowawczych, ocen możliwości i potrzeb edukacyjnych dzieci, form i metod ich kształcenia.

W Polsce, podobnie jak w wielu krajach, przedszkole jest instytucją należąca do systemu kształcenia ogólnego. Realizuje ściśle określone cele, zapisane w obowiązującej powszechnie podstawie programowej, m.in. rozwijanie zainteresowań, uzdolnień, spostrzegawczości, umiejętności radzenia sobie z problemami życia codziennego. Powierzając dziecko opiece instytucji wychowawczej – przedszkolu, rodzice żywią uzasadnione nadzieje na jego wszechstronny rozwój, przede wszystkim społeczno-emocjonalny, a także odkrycie, zdiagnozowanie i pielęgnowanie jego wyjątkowych predyspozycji.

Uzdolnienia w świetle literatury naukowej i obiegowych opinii

Jak dowodzi codzienna praktyka nauczycielska w przedszkolu, zdecydowana większość rodziców (ok. 90%) jest głęboko przekonana o tym, że ich pociecha wyróżnia się wśród rówieśników określonymi, wyjątkowymi cechami – uzdolnieniami. Starają się zwrócić na nie uwagę pracownikom pedagogicznym, sugerują potrzebę otoczenia ich dziecka specjalną opieką, stwarzanie mu jak najlepszych warunków do tego, by mogło je eksponować i rozwijać. Przytaczają zwykle szereg dowodów – wyników obserwacji własnych eksperymentów – na to, że ich oceny są słuszne, a spostrzeżenia trafne.

To, na ile powszechne, obiegowe opinie na temat uzdolnień są zgodne z wiedzą – koncepcjami naukowymi, możemy stwierdzić dokonując krótkiego przeglądu stanowisk wybranych psychologów i pedagogów. W porządku chronologicznym poczynając od Charlesa Darwina, Francisa Galtona, Alfreda Bineta, Luisa Termána, J.P. Guilforda, Howarda Gardnera, Roberta Stenberga, Benjamin S. Blooma. Przegląd uzyskanych przez nich wyników badań naukowych i formułowanych definicji skłania do przyjęcia konkluzji Judy W. Eby, zgodnie z którą, każdy kto wkracza w dziedzinę kształcenia uzdolnień, powinien nastawić się na niepewność i rozbieżne opinie [Eby, Smutny 1998, s. 24]. Nie ma dziś jednego eksperta, ani dominującej teorii [tamże, s. 22].

Wiele osób skłania się do przyjęcia definicji uzdolnienia sformułowanej przez Calvina Taylora, zgodnie z którą jest ono traktowane jako wybitny talent w zakresie twórczości, porozumiewania się, projektowania, przewidywania i podejmowania decyzji, jak również talent w tradycyjnych przedmiotach szkolnych. Żadne dziecko, gdy się je porówna z rówieśnikami, nie osiąga szczytu we wszystkich tych dziedzinach. Zdaniem autora, szkoła umożliwiając dzieciom postępy we wszystkich dziedzinach, powinna jednocześnie wyszukiwać dzieci, które szczególnie wyróżniałyby się w którejś z nich [Eby, Smutny 1998, s. 105–106].

Rola rodziców w diagnozowaniu i rozwijaniu uzdolnień

W kontekście złożoności problemu istoty i jakości uzdolnień, warto zadać pytanie o to, czy rodzice są w stanie trafnie rozpoznać uzdolnienia. Czy są do tego przygotowani nauczyciele, a zwłaszcza ci z nich, którzy stykają się z dziećmi najwcześniej – w przedszkolu. Nie aspirując do miana badań wyczerpują-

cych i pozwalających na szerokie uogólnienia, przeprowadzono sondaż opinii obu zainteresowanych rozwijaniem uzdolnień stron.

Na postawy rodziców rzutuje subiektywizm, pragnienie wychowania potomka na miarę wysokich aspiracji, marzeń, z którego pragną być szczególnie dumni. Mimo że mają zaufanie do profesjonalizmu i kompetencji pedagogicznych nauczycieli, są przekonani, iż instruowanie ich i udzielanie wskazówek jak należy postępować (pracować) z ich uzdolnionym dzieckiem, są niezbędne. Wielu sądzi, że uzdolnienia zostały odziedziczone od nich lub dziadków. Nie uważają ich za efekt oddziaływania wyjątkowo korzystnych warunków domowych – środowiska rozwoju. Podają przykłady występowania cech świadczących o podobnych uzdolnieniach u siebie lub członków najbliższej rodziny – krewnych.

W ramach badań sondażowych zadano rodzicom szereg pytań dotyczących kolejno tego:

- w jaki sposób upewniają się, że dziecko jest wyjątkowo uzdolnione;
- w jakich źródłach poszukują wiedzy na temat istoty i przejawów uzdolnień;
- z kim konsultują swoje przypuszczenia i oceny dotyczące uzdolnień dzieci;
- jakie mają plany pielęgnowania, rozwijania i wykorzystywania uzdolnień potomstwa;
- w jaki sposób sami starają się rozwijać uzdolnienia swoich podopiecznych;
- jak oceniają osobiste kompetencje do pracy dydaktyczno-wychowawczej z uzdolnionym dzieckiem;
- jak oceniają warunki rodzinne (lokalowe, finansowe, czasowe itp.) do rozwoju uzdolnień najmłodszych domowników;
- ile czasu poświęcają, lub skłonni są poświęcać na wspieranie uzdolnień dzieci;
- jak oceniają efektywność swoich wysiłków na rzecz rozwijania uzdolnień (w sferze intelektualnej, emocjonalnej, wolicjonalnej, ruchowej itp.);
- co sądzą o zasadności tworzenia oddzielnych grup przedszkolnych dla dzieci szczególnie uzdolnionych;
- jak oceniają efekty wspierania rozwoju uzdolnień najmłodszych przez innych członków rodziny (np. dziadków);
- z kim konsultują własne pomysły na pracę z uzdolnionym dzieckiem;
- u kogo szukają potwierdzenia ocen efektywności swoich starań i wysiłków;
- co utrudnia (jakie przeszkody) osiągnięcie zadowalającej efektywności w dziedzinie rozwijania uzdolnień przez najbliższą rodzinę;
- jakie działania podejmuje się w rodzinie, by takie trudności pokonywać;
- na ile takie działania bywają skuteczne, zadowalające wszystkie podmioty uczestniczące w procesie wychowania?

Badanie pozwoliło ustalić, że rodzice przedszkolaków niezależnie od płci, wieku czy wykształcenia nie podejmują wysiłku studiowania publikacji naukowych na temat uzdolnień i ich możliwości rozwijania. Chętnie śledzą programy telewizyjne, w których swoje umiejętności – zdolności głównie artystyczne prezentują dzieci i młodzież. Wsłuchują się także w opinie swoich znajomych i bliskich dotyczące zachowań i osiągnięć ich potomstwa – w przedszkolu, szkole i poza nimi. Sporadycznie zwracają się z prośbą o fachową ocenę poziomu rozwoju i ewentualnych specjalnych uzdolnień do nauczycieli i lekarzy pediatrów. Nie są to jednak regularne konsultacje, lecz sporadyczne, okazjonalne akty.

Zdecydowana większość rodziców deklaruje chęć planowego, systematycznego wspierania rozwoju uzdolnień dzieci poprzez głównie umożliwienie im uczestniczenia w dodatkowych zajęciach tematycznych w przedszkolu. Pytani o to, w jaki sposób sami aktualnie starają się wspierać rozwój zauważonych uzdolnień, najczęściej odpowiadali, że kupują stosowne pomoce w formie zabawek, książeczek, instrumentów, a w miarę wolnego czasu włączają się w ulubione zajęcia dzieci. Większość rodziców uważa, że ma wystarczającą wiedzę i umiejętności do tego, by uczyć swoje dziecko rysować, śpiewać, wykorzystywać ćwiczenia sportowe, recytować wierszyki. Nieliczni byliby zainteresowani spotkaniami i ewentualnymi warsztatami na ten temat.

Większość tłumaczyła swoją postawę zwyczajnym brakiem czasu, spowodowanym pracą zawodową, dużymi odległościami przedszkola od miejsca zamieszkania, chronicznym przemęczeniem wynikającym m.in. z konieczności podejmowania dodatkowej pracy zarobkowej. Żadna z pytanych osób nie uznała, że warunki domowe, jakie ma dziecko do rozwijania swoich uzdolnień są złe, niezadawalające lub że ich zupełnie brak. Dominowały oceny umiarkowanie pozytywne. Nieliczni tylko podkreślali, że czynią wszystko, by były możliwe jak najlepsze – komfortowe i to im się udaje.

Powszechnie narzekano na ciągły brak wystarczającej ilości czasu na zajmowanie się dziećmi w taki sposób, by mogły doskonalić swoje talenty i pogłębiać zainteresowania. „Mamy pieniądze i warunki – niestety zbyt mało czasu”. Czas dla wszystkich ludzi jest wartością tym cenniejszą, im jest go mniej, im trudniej znaleźć wolną od pracy i rozmaitych obowiązków chwilę. Czas wolny rodziców, który można by wykorzystać na zabawy z dziećmi, rodzinną rekreację – sport, wspólne uczestniczenie w imprezach kulturowych – koncertach, spektaklach teatralnych, zdaniem rodziców pojawia się najczęściej w soboty i niedziele wolne od pracy. Trzeba tu dodać, że znaczny odsetek rodziców pracuje także w te dni (kierowcy, ekspedientki, kolejarze, świadczący rozmaite usługi drobni przedsiębiorcy, służba zdrowia, nauczyciele).

Każdy rodzic deklaruje chęć poświęcenia dziecku potrzebnej ilości czasu, lecz jednocześnie usprawiedliwia się, że nie jest to z oczywistych względów możliwe w praktyce. W związku z tym duże nadzieje wiążą z wychowaniem przedszkolnym, i to właśnie – ich zdaniem – od jakości edukacji przedszkolnej uzależniona jest efektywność rozwijania uzdolnień i zainteresowań. Pomysł organizowania oddzielnych grup dla dzieci szczególnie uzdolnionych nie wszystkim przypadł do gustu, chociaż prawie co drugi rodzic oceniał go pozytywnie.

Często wyrażano wątpliwość, czy dziecko nie znudzi się zbyt szybko takimi „wyspecjalizowanymi”, monotematycznymi zajęciami. Obawiali się również wystąpienia efektu przeciwnego do zamierzonego, czyli zamiast pogłębiania zainteresowań, wystąpienia u dziecka zmęczenia i niechęci do pracy z nauczycielami. Tylko nieliczni rodzice byliby skłonni zgodzić się na objęcie ich dziecka trudnym, ambitnym, wymagającym dużego zdyscyplinowania i wysiłku programem rozwijania uzdolnień. Większość była zdania, że w wieku przedszkolnym jest na to zbyt wcześnie. Podawała przykłady znanych im przypadków przykrych konsekwencji, jakie ponosili uczestnicy takich programów, którzy po krótszym lub dłuższym czasie nie byli w stanie sprostać stawianym im wymaganiom – np. sportowym lub artystycznym.

Współcześnie można wskazać wiele przykładów takich osób, które odniosły znaczne sukcesy dzięki zdolnościom, edukacji i własnej pracy, ale jak same przyznają, nie miały dzieciństwa. Zamiast niego pamiętają jedynie dyscyplinę i ustawiczny trening umiejętności. Wielu wybitnych naukowców, artystów, sportowców, polityków przy różnych okazjach podkreśla, że ich mistrzostwo, sukces, sława to efekt w 5% posiadanych zdolności, a w 95% ciężkiej, systematycznej pracy. Niekiedy – dodają – to także skutek szczęśliwego zbiegu rozmaitych zewnętrznych uwarunkowań. W czasach ostrej konkurencji, niekiedy w skrajnej formie określanej mianem „wyścigu szczurów”, do tego, by odnieść sukces życiowy, nie wystarczą same uzdolnienia. Z tego zdają sobie sprawę rodzice. Potrzebna jest pracowitość, zaradność, szeroka interdyscyplinarna wiedza ogólna o świecie, system trwałych wartości stanowiących niezbędny każdemu człowiekowi „kierunkowskaz” w chwilach dokonywania ważnych życiowych wyborów. Niewielu rodziców, jak dowodzą wyniki przeprowadzonego sondażowego wywiadu, jest poważnie zainteresowanych takim rozwijaniem domniemanych uzdolnień, by dziecko stawało się osobą wybitną, wyróżniającą się w społeczności, znaną czy sławną. Myślą raczej o możliwie szybkim, pełnym, wszechstronnym rozwoju fizycznym i psychicznym, umożliwiającym szybkie usamodzielnienie, zaradność życiową. Wąskie traktowanie aktualnych, wybranych możliwości – uznawanych za szczególne uzdolnienia – zaniebdywanie kompleksowego, harmonijnego rozwoju może skutkować wieloma niepowodzeniami dziecka w życiu przedszkolnym i szkolnym.

Liczne wywiady z rodzicami oraz obserwacje rodzin potwierdzają, że kilkuletnie dzieci bardzo lubią bawić się wspólnie z rodzicami. W trakcie zabaw naśladują rozmaite zachowania – ruchy i gesty osób dorosłych, powtarzają wybrane słowa, używają zasłyszane zwroty. Łatwość, z jaką im to zwykle przychodzi, może być interpretowana przez opiekunów jako przejaw szczególnych uzdolnień, które rozwijają się pod wpływem otoczenia. Zachowania podpatrzane w programach telewizyjnych, na rozmaitych imprezach masowych skłaniają najmłodszych do naśladowania postaci piosenkarzy, aktorów, sportowców, bohaterów bajek, komiksów z dużą dokładnością świadcząca o spostrzegawczości i wrażliwości.

Wielu rodziców sądzi (co wynika z rozmów), że ich dzieci przejawiają talent aktorski, muzyczny, plastyczny, taki, którego nie posiadał nikt w rodzinie. Nie odziedzyczyły go, więc musi to być efekt warunków środowiskowych – dostępności programów telewizyjnych, uczestnictwa w imprezach rodzinnych, przedszkolnych, kulturalnych. Ci rodzice są przekonani, że zainteresowanie pobudza powstawanie uzdolnień, które podtrzymywane przez stwarzanie okazji do ich prezentacji, nagradzanie, częste powtarzanie – ćwiczenie, stawianie coraz ambitniejszych i stopniowo trudniejszych wyzwań, z czasem mogą przerodzić się w trwałe, wysoko cenione w społeczeństwie umiejętności będące atrybutem osób wybitnych w wybranej dziedzinie.

Zwolennicy koncepcji społecznej genezy uzdolnień zwykle nie widzą potrzeby podejmowania z dziećmi w wieku 3–5 lat metodycznej pracy nauczania ich elementarnych podstaw wybranej umiejętności – śpiewu, gry na instrumencie, rysowania, majsterkowania. Koncentrują się głównie na tym, by możliwie często – kosztem nawet swojego czasu wolnego – stwarzać dziecku okazję do tego, by wchodziło w rozmaite role, by spontanicznie mogło popisywać się przed dorosłymi swoją aktywnością. Pomysł na sukces dziecka, to swobodna, nieskrępowana narzucanymi regułami twórczość, improwizacja na jakiś zaobserwowany – zauważony temat.

Ponieważ większość czasu w tygodniu dzieci spędzają w przedszkolu, rodzice postulują, by to właśnie tu stwarzać im stosowne ku temu warunki. Ich zdaniem grupowe zabawy, konkursy muzyczne, literackie, plastyczne, teatryki, inscenizacje, gry sportowe, ćwiczenia sprawnościowe, to formy, które trudno organizować w domu, ale za to łatwo w przedszkolu. Ważnym jest, by w trakcie przedszkolaki otaczane były atmosferą pełnej akceptacji, zainteresowania, uznania ze strony dorosłych. Sprzyja to rozwojowi pewności siebie, śmiałości, otwartości, ufności we własne siły i jednocześnie przynosi ważną dla trwałej motywacji satysfakcję „twórcy”.

Wychowawcze wyzwania rodziny w opiniach nauczycieli przedszkolnych

Postawy nauczycieli przedszkolnych wobec dzieci uznawane przez rodziców za szczególnie uzdolnione są wyważone, wyzbyte mocnego komponentu emocjonalnego, oparte na dużym doświadczeniu zawodowym, gruntownej wiedzy pedagogicznej i psychologicznej. Wśród kilkudziesięciosobowej grupy reprezentującej przedszkola z województwa podkarpackiego dominuje pogląd, że dzieci szczególnie uzdolnione pojawiają się rzadko oraz że trafne rozpoznanie, jednoznaczne określenie rodzaju tych uzdolnień w wieku przedszkolnym jest bardzo trudne, o ile wręcz jeszcze niemożliwe. Różnice w poziomie intelektualnym i rozwoju motorycznym między przedszkolakami są wynikiem indywidualnych, zróżnicowanych cech psychofizycznych – stanu zdrowia oraz wkładu pracy domowników, którzy zajmują się na co dzień dzieckiem.

Zadaniem nauczycieli trudno jest w zachowaniach większości dzieci – w ich postępowaniu – dopatrzeć się szczególnych uzdolnień. Przedszkolaki po okresie adaptacji są zwykle bardzo ruchliwe, zainteresowane różnymi formami aktywności w równym stopniu. Nie można zatem dokonywać ocen efektywności kształcenia uzdolnień w rodzinach. Wpływ rodziny uwidacznia się wyraźnie w tym co można określić mianem kultury osobistej dziecka. Stanowią ją m.in. używane zwroty grzecznościowe, dbałość o higienę, porządek w swoim otoczeniu, staranność, z jaką wykonywane są rozmaite czynności, panowanie nad zbyt gwałtownymi emocjami, unikanie przemocy w stosunku do rówieśników, brak agresji, szacunek okazywany dorosłym. Są to efekty o charakterze wychowawczym, na które decydujący wpływ mają domownicy. Życzeniem nauczycieli przedszkolnych jest m.in. to, by rodzice w miarę swoich możliwości kształtowali u dzieci postawy dostosowane do wymagań, jakie stwarza życie w grupie rówieśniczej, a przede wszystkim do akceptowania i respektowania przez nie obowiązujących w przedszkolu norm zachowań. Im lepsze przygotowanie w rodzinie, tym łatwiejsza adaptacja i tym bardziej nauczyciele mogą zaangażować się np. w rozbudzanie zainteresowań i obserwowanie uzdolnień. Mogą one ujawniać się bowiem w sprzyjających warunkach – wtedy, gdy dziecko czuje się bezpiecznie, pewnie, jest spokojne, chętne do aktywności. Stres związany z wszelkimi napięciami czy konfliktami z otoczeniem skutecznie tłumi skłonności do aktywności, twórczych wysiłków, ogranicza pomysłowość i spontaniczność wypowiedzi.

Zachęcanie dzieci do częstego obserwowania i naśladowania gwiazd popkultury lansowanych w środkach masowego przekazu, które ma pobudzać zainteresowania, ujawniać uzdolnienia artystyczne niesie za sobą szereg zagrożeń dla prawidłowego rozwoju społecznego. Wynikają one z treści przekaza-

zywanych w tekstach piosenek niezrozumiałych zwykle dla dzieci, niekiedy także zbyt wyzywającej mody prezentowanej przez wykonawców, czy ich zachowań scenicznych nastawionych bardziej na gestykulację odwracającą uwagę od niskiej jakości kompozycji utworu, jej aranżacji i wykonania. Wielość kanałów telewizyjnych, stacji radiowych, portali internetowych sprawia, że zalewa nas potężna fala pseudoartystycznych produktów przeznaczonych dla tzw. masowego odbiorcy – kojarzonego zwykle z osobą niemającą szczególnie wysokich wymagań co do walorów np. muzycznych, poetyckich, aktorskich utworu i wykonawcy. W tej sytuacji z uznaniem trzeba odnieść się do wszelkich inicjatyw organizowania przez placówki kultury – filharmonie, teatry – specjalnych spektakli dla dzieci, podczas których mogą one bezpośrednio zetknąć się z wysokiej klasy artystami, twórcami i ich dziełami. Uzdolnienia artystyczne – te, o których rodzice wspominają najczęściej i które łatwo dostrzec już w najmłodszych latach, wymagają kształtowania subtelnej wrażliwości na piękno w kontaktach z dziełami największych twórców, którzy znaleźli trwałe miejsce w historii naszej kultury. Nie można od dziecka przyzwyczajać do prymitywizmu, kiczu, tandety, ulegania agresywnym reklamom, narzuconej modzie. Nie powinno się też skazywać go na los masowego odbiorcy masowej kultury, jeżeli naszym zdaniem ma zadatki na to, by kiedyś w przyszłości osiągnąć mistrzostwo w jakiejś dziedzinie. Od najmłodszych lat warto uczyć rozpoznawania wartości tkwiących w dziełach kultury – nauce, sztuce, technice, zabawie. Za poważny błąd wychowawczy należy uznać kreowanie kilkuletniego dziecka na idola, artystę, gwiazdę estradową poprzez stosowanie specjalistycznych, technicznych zabiegów dla uzyskania doraźnego efektu mającego świadczyć o rzekomym wyjątkowym talencie i umiejętnościach, co zapewnia mu na pewien czas nawet bardzo dużą popularność. Masowa „produkcja gwiazd i gwiazdeczek” we współczesnym show biznesie sprawia, że jedne z nich świecą dłużej, inne bardzo szybko gasną – tracą zainteresowanie widowni, popularność i wynikające z tego przywileje. Pozostawia to zwykle urazy psychiczne tym trudniejsze do zaleczenia, im młodszą, delikatniejszą i niedoświadczoną życiowo była osoba.

W kontekście poczynionych uwag nasuwa się refleksja, że rozpoznawanie i pielęgnowanie szczególnych uzdolnień u dzieci przedszkolnych wymaga specjalnego przygotowania i doświadczenia oraz dużej odpowiedzialności za ich przyszłe losy – profesjonalizmu. Rodzina jest dla tych dzieci najważniejszym i potencjalnie najbardziej wpływowym środowiskiem wychowawczym. Jej głównym zadaniem jest przysposobienie dziecka do radzenia sobie poza nią. Wpojenie szacunku dla podstawowych wartości i zasad etycznych, które z czasem staną się głównym „regulatorem” jego postępowania w życiu społecznym, umożliwiając także harmonijny rozwój psychofizyczny, w tym także rozwój

wartościowych zainteresowań, zamiłowań, ujawnienie się talentów czy też ewentualnych szczególnych uzdolnień.

Zadaniem rodziny jest zatem przygotowanie odpowiedniego gruntu i właściwego klimatu do m.in. tego, by z czasem pod okiem profesjonalistów dzięki osobistemu wysiłkowi i zewnętrznemu wsparciu ujawniły się szczególne zdolności.

Zakończenie

Warunkiem koniecznym skutecznego wychowania, obejmującego rozwój umiejętności społecznych, przekaz podstawowych zasad etyczno-moralnych, rozwój umiejętności kierunkowych, zainteresowań i szczególnych uzdolnień jest realizacja spójnej koncepcji oddziaływań pedagogicznych przez rodzinę i przedszkole. Wzajemne wspieranie się ufających sobie partnerów – rodziców i nauczycieli. Wywiady, rozmowy, obserwacje życia codziennego przedszkola jednoznacznie wskazują na to, że obie strony potrafią i chcą współpracować. Mimo niekiedy spornych różnic w ocenie cech dziecka w zdecydowanej większości przypadków zawsze dochodzą do wspólnych uzgodnień i porozumienia w kwestii zasad i jakości pracy nad jego rozwojem.

Dzieci tych rodziców, którzy zainspirowani wzorami zajęć i zabaw przedszkolnych podejmują je także z nimi w domu – niejednokrotnie urozmaicając i wzbogacając o własne pomysły, w stosunkowo krótkim czasie zaczynają wyróżniać się w grupie aktywnością, pewnością siebie, pomysłowością. Stanowczo komunikują swoje potrzeby intelektualne, oczekują ustawicznego zainteresowania swoją osobą, starają się przewodzić w grupie. Ich aktywność i inteligencja mogą świadczyć o tym, że z czasem ujawnią się ich szczególne uzdolnienia. Do tego czasu warto koncentrować się przede wszystkim na kompleksowym, harmonijnym rozwoju całej osobowości i kultury osobistej wychowanka. Jest ona niezbędna m.in. do tego, by ewentualne zdolności zostały właściwie spożytkowane.

Literatura

- Bąbel P., Wiśniak M., 2015, *12 zasad skutecznej edukacji. Czyli jak uczyć, żeby nauczyć*, Wydawnictwo GWP, Sopot.
- Brophy J., 2012, *Motywowanie uczniów do nauki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Chapman Weston D., Weston M.S., 2001, *Co dzień mądrzejsze*, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.

Denek K., Kamińska A., Oleśniewicz P., 2013, *Edukacja jutra. Edukacja ustawiczna. Pozaszkolne formy wychowania i kształcenia* [w:] Urbanek B. (red.), *Jak wspierać rodziców*, Oficyna Wydawnicza „Humanitas”, Sosnowiec.

Dryden G., Vos J., 2003, *Rewolucja w uczeniu*, Wydawnictwo Zysk, Poznań.

Eby J.W., Smutny J.F., 1998, *Jak kształtować uzdolnienia dzieci i młodzieży*, Warszawa.

Elias M.J., Tobias S.E., Friedlander B.S., 1998, *Dziecko emocjonalnie inteligentne*, Wydawnictwo Moderski i S-ka Poznań.

Goleman D., 1997, *Inteligencja emocjonalna*, Media Rodzina, Poznań.